



UNIWERSYTET ŚLĄSKI

Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego
prof. dr hab. Maciej Pieprzyca

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Macieja Sajura pt. „Narzędzia usprawniające komunikację w twórczym procesie grupowym oraz przykłady ich zastosowania podczas realizacji spektaklu „Zimne ognie” w Teatrze Bagatela w Krakowie.”
 W związku z wnioskiem Rady Wydziału Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuk teatralnych.

I.

Dorobek artystyczno-pedagogiczny kandydata.

Dorobek artystyczno-pedagogiczny mgr Macieja Sajura konsekwentnie budowany od czasu ukończenia studiów prezentuje się bardzo okazale. Poza imponującą liczbą różnorodnych ról uwagę zwraca wszechstronność kandydata i jego zainteresowania procesem i organizacją pracy twórczej w grupie, opartej na przemyślanych i sprawdzonych w praktyce narzędziach.

Mgr Maciej Sajur w 2016 roku ukończył z wyróżnieniem Wydział Aktorski Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Obroniona przez niego praca pt.: „Szkoła aktorska Jana Peszka” otrzymała nagrodę w Konkursie na najlepszą pracę maderską z zakresu wiedzy o teatrze, widowisku i performansie, organizowanym przez Instytut Teatralny.

Od czasu ukończenia studiów zagrał ok. 40 ról głównie na deskach teatrów krakowskich. Od 2016 roku dołączył na stałe do zespołu artystycznego Teatru Bagatela w Krakowie, gdzie zagrał większość swoich ról i gdzie pracuje do dziś.

Oprócz aktorstwa, drugim obszarem zainteresowań kandydata stała się reżyseria teatralna. Wyreżyserował kilka przedstawień, opartych głównie na tekstach własnego autorstwa. Ważniejsze z nich to: „Zimne ognie”, „Do jutra, do jutra!”, „Zagraj w legendę”, „Jutro też jest dzień pełen miłości”.

Kolejnym oprócz aktorstwa i reżyserii obszarem zainteresowań mgr Macieja Sajura jest edukacja. Warsztat twórczy szlifował będąc asystentem Jerzego Treli, Adama

Nawojczyka, Małgorzaty Hajewskiej-Krzysztofik czy Agnieszki Mandat. Jego zainteresowanie metodami aktorskimi oraz pedagogiką sprawiły, że od 2017 roku prowadzi na Wydziale Aktorskim w Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie, samodzielne zajęcia z takich przedmiotów jak: proza, sceny współczesne, wiersz, sceny improwizowane oraz podstawy gry aktorskiej. W latach 2019 – 2022 współpracował również z Wydziałem Teatru Tańca w Bytomiu (2019 – 2022).

Od 2024 r. pełni funkcję prodziekana Wydziału Aktorskiego AST w Krakowie.

II.

Ocena pracy doktorskiej kandydata pt.: „Narzędzia usprawniające komunikację w twórczym procesie grupowym oraz przykłady ich zastosowania podczas realizacji spektaklu „Zimne ognie” w Teatrze Bagatela w Krakowie”.

Elia Kazan który był znakomitym reżyserem zarówno filmowym jak i teatralnym, napisał w książce „On Directing”: *„Reżyseria to nie mówienie aktorom co mają robić i krzyczenie akcja. Reżyseria rozciąga się poza plan filmowy czy deski sceny, to relacje jakie masz z aktorami, ekipą współpracowników, to atmosfera jaką wytwarzasz na planie czy podczas prób. To wszystko składa się na jakość tego co potem będzie na scenie czy na ekranie”*. Te słowa żywo korespondują z tym co w rozprawie opisał kandydat.

Wypełniona ludźmi widownia, gaśnie światło, unosi się kurtyna, rozpoczyna się spektakl. Samo przedstawienie to oczywiście czubek góry lodowej. Przeciętny widz zdaje sobie sprawę, że na to by do niego doszło, składa się praca wielu ludzi, przede wszystkim reżysera i zespołu realizatorów, aktorów, pionu technicznego, etc. Wie, że premierę poprzedza proces prób i ciężkiej pracy. Jednak raczej nieświadomy jest tego, co można nazwać „niewidzialnym procesem” – tego jakie jest znaczenie i wpływ relacji i komunikacji w grupie twórców, którzy na efekt końcowy pracują. Ten „niewidzialny” dla widza aczkolwiek odczuwalny przez członków zespołu proces jest istotny dla ich zdrowia psychicznego i fizycznego i przekłada się nie tylko na relacje w grupie, ale także na kreatywność (lub jej brak) i na jakości efektu końcowego.

Temu zagadnieniu poświęcona jest obszerna praca mgr Maciej Sajura pt.: „Narzędzia usprawniające komunikację w twórczym procesie grupowym oraz przykłady ich zastosowania podczas realizacji spektaklu „Zimne ognie” w Teatrze Bagatela w Krakowie.” Autor, pomimo młodego wieku zgromadził bagaż doświadczeń i opisane zagadnienie mógł śledzić zarówno jako aktor teatralny, również filmowy, reżyser teatralny, także pedagog pracujący ze studentami. Te różne perspektywy, z których mógł obserwować i doświadczać komunikacji i jej wpływu, dały mu wiedzę na temat mechanizmów rządzących procesem pracy w grupie twórczej. Dały mu świadomość jak proces komunikacji i budowania relacji można ulepszyć i uczynić go z jednej strony bezpieczniejszym (przede wszystkim dla psychiki), jak też bardziej kreatywnym.

Mgr Maciej Sajur jest przede wszystkim praktykiem, dlatego w rozprawie, nie ogranicza się wyłącznie do teoretycznej analizy zjawiska. Proponuje sprawdzone narzędzia, które z powodzeniem zastosował podczas pracy nad wyreżyserowaną przez siebie sztuką „Zimne ognie”. To co proponuje wyrasta z niezgody na to czego sam na swojej artystycznej drodze doświadczył, m.in.: brak komunikacji i porozumienia, niepotrzebne napięcia, chaos, nielimitowany czas pracy prowadzący do uszczerbków na zdrowiu, a nawet przemoc psychiczna. Jak gorzko wspomina w rozprawie: *„Jako młody absolwent szkoły teatralnej, nieposiadający jeszcze dużego doświadczenia oraz wypracowanych mechanizmów obronnych pozwoliłem, aby niektóre z tych sytuacji, które wydarzały się, zwłaszcza na początku mojej zawodowej drogi, spowodowały u mnie kryzys zdrowotny.”*

Autor w rozprawie proponuje zbiór narzędzi mogących usprawnić komunikację, przede wszystkim KONTRAKT. Jest to rodzaj dokumentu mający określić formę i zasady jakie mają obowiązywać wszystkich współpracujących ze sobą podczas tworzenia projektu artystycznego. Te zasady powinno określić się podczas pierwszego spotkania lub próby. Oczywiście nie jest to dokument wryty w kamieniu, można go modyfikować i rozbudowywać w trakcie trwania współpracy. Przypomina mi to narzędzie proponowane przez gildię amerykańskich reżyserów, by na początku pracy nad filmem, (która średnio trwa minimum 2 lata), spisać razem z producentem własne wizje przyszłej produkcji, po to by uniknąć w późniejszym etapie nieporozumienia, że wzajemne myślenie o przyszłym filmie może się różnić. Ważna jest transparentność i konkretne ustalenia, zawarte (spisane) na początku współpracy, dlatego, że wszystkie ewentualne późniejsze problemy biorą się ze złej komunikacji.

Kontrakt, który powinien mieć formę pisemną, w rozumieniu Sajura tworzy przestrzeń do szczerzej wymiany komunikatów, która ma na celu usprawnienie procesu twórczego. Istotnym elementem kontraktu jest określenie klarownego CELU danego projektu. *„Brak określenia celu na początku pracy bardzo często negatywnie wpływa na energię twórczą grupy.”* – ujmuje to autor. Kandydat proponuje również narzędzie, które nazywa ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA KONTRAKT. Obejmuje ono cykliczne spotkania kontraktowe, mające jak najwcześniej, bez emocji, w warunkach spokojnej rozmowy, wyjaśniać sytuacje mogące generować konflikty. Jak pisze w rozprawie: *„W każdym wypadku mojej reżyserkiej pracy, rozmowy te przyspieszały i ułatwiały proces grupowy, nadając mu rytm, określony styl i pozwalając każdej z osób w grupie w aktywny i świadomy sposób uczestniczyć w danym procesie.”*

Kontrakt powinien zawierać PRECYZYJNY HARMONOGRAM, który dotyczy różnych departamentów teatru, poczynając od dyrekcji, przez aktorów, na scenariuszu i koncepcji sztuki kończąc. Odnosi się to do działań - zawodowych, relacji osobistych, czasu na pracę, na spotkania kontraktowe, także sprecyzowany czas premiery. Autor odwołując się do pracy nad spektaklem „Zimne ognie” przytacza wiele sytuacji, w jakich był przydatny kontrakt wraz z jego ścisłym harmonogramem. Narzędzie to wielokrotnie pomagało rozładowywać napięcia, które bez niego mogłyby się przerodzić w coś niebezpiecznego dla relacji w grupie i efektów wspólnej pracy.

W rozprawie mgr Sajur rozszerza kontrakt i spotkania kontraktowe również na inne środowiska pracy twórczej: szkołę teatralną i film. Jeżeli chodzi o bliskie mi doświadczenie filmowe, to ze względu na specyfikę pracy, trudno byłoby akurat reżyserowi zawierać podobny do opisanego wyżej kontrakt z ekipą czy aktorami (w zależności od projektu w filmie, a zwłaszcza serialu gra kilkudziesięciu, nawet ponad stu aktorów), leży to raczej w gestii producenta kreatywnego. Niemniej w mniejszej skali, przy realizacji filmów kameralnych, a zwłaszcza pracy z szefami pionów (reżyserski, operatorski, scenograficzny, charakteryzacji, kaskaderski, etc.), narzędzie takie jak rodzaj kontraktu - ustalenia konkretnych, transparentnych granic postępowania – z pewnością może być bardzo dobrym i pomocnym rozwiązaniem, by uniknąć późniejszych niedopowiedzeń, mogących generować niepotrzebne konflikty.

Interesującym poznawczo rozdziałem jest część poświęcona FEEDBECKOWI i roli LIDERA (reżysera). Autor analizuje przyczyny jakie mają twórcy z przyjmowaniem informacji zwrotnych, nie dotyczy to tylko przygotowywania spektaklu, ale także pracy i relacji panujących w ogóle w świecie teatralnym. Zastanawia się skąd niechęć, obawa, nawet paniczny lęk przed feedbackiem. Szuka przyczyn w tradycji, w psychologii. Namawia do ćwiczeń i przyzwyczajania organizmu do szukania i przyjmowania informacji zwrotnych, nie zamykania się przed nimi, gdyż są one warunkiem koniecznym kreatywnego procesu. Jeżeli chodzi o rolę lidera i mechanizmy jego postępowania, Sajur jest przeciwnikiem dyktatorskiego modelu w relacjach lider - aktor lub lider – grupa. Opowiada się za twórczym motywowaniem, proponując wachlarz rozwiązań odwołujących się do psychologii i konkretnych pozycji z badań i bibliografii.

Pracę mgr Macieja Sajura mimo jej obszerności (182 strony) czyta się świetnie. Autor uzyskuje bardzo dobry balans pomiędzy naukowym wywodem, wspieranym o lektury z bibliografii, anegdotami z własnych doświadczeń podczas pracy a opisem praktycznych narzędzi które proponuje. Na bibliografię składają się przede wszystkim trafnie dobrane przez autora pozycje z zakresu psychologii, szeroko pojętego coachingu, źródła internetowe a także artykuły z pism branżowych, odnoszące się do opisywanych w pracy procesów, mechanizmów i narzędzi.

Na koniec rozprawy pojawia się łyżka a raczej chochła dziegciu, gdyż kandydat przytacza wyniki anonimowej ankiety jaką przeprowadził na przełomie listopada oraz grudnia 2024, zawierającej 15 pytań dotyczących jakości pracy w teatrze. Odpowiedziało na nią ponad 100 osób z różnych teatrów naszego kraju. Wyniki ankiety są smutne i druzgocące. Przede wszystkim fatalna kondycja finansowa instytucji kultury przekłada się na kondycję artysty. Także tą psycho-fizyczną. Słabo wypada etyka pracy. Koterie, manipulacja, przekraczanie uprawnień, strach przed utratą pracy czy ostracyzmem, brak szacunku, aż po sytuacje przemocowe. Ankieta potwierdza powszechny brak narzędzi komunikacji i feedbacku, który stawia ludzi teatru w sytuacjach kryzysowych i napięciowych.

Żałuję, że nie mogłem zobaczyć dołączonego do rozprawy spektaklu „Zimne ognie” na żywo. Nawet w ubogiej technicznie rejestracji przebija jego osobisty ton. Spektakl ujmuje lekkością, aczkolwiek również skłania do refleksji. Zburzenie tzw. „czwartej ściany” i

włączenie do przedstawienia pracowników odpowiedzialnych za technikę teatralną jest ciekawym pomysłem i czytelną metaforą, że wszyscy, niezależnie od zakresu obowiązków pracują na efekt końcowy. Uważam, że aktorstwo w „Zimnych ogniach” jest na bardzo wysokim poziomie, a wykonania wokalne są wręcz porywające. Szczególne wrażenie zrobił na mnie pomysł inscenizacyjny kiedy aktorzy wychodzą z ról i rozmawiają wprost z publicznością.

III.

Konkluzja.

Rozprawa mgr Macieja Sajura jest bardzo ważnym głosem pojawiającym się w momencie trwających dyskusji na temat przekraczania norm w teatrach, na planach filmowych czy na uczelniach artystycznych; wybuchów kolejnych opisywanych w prasie i w sieci afer. Rozprawa doktorska i zestaw narzędzi jakie proponuje autor, są moim zdaniem bardzo użyteczne i potrzebne. Będąc realistą jednak nie wierzę, że sytuacja zwłaszcza w teatrach ulegnie szybkiej poprawie (dowodem na to wyniki ankiety, którą przeprowadził autor), to raczej proces na lata. Wierzę jednak, że koniecznie trzeba edukować zwłaszcza młodych adeptów zawodów artystycznych i w tym procesie ważną rolę może pełnić rozprawa Macieja Sajura i zaproponowane przez niego narzędzia.

Uważam, że rozprawa mgr Macieja Sajura powinna zostać opublikowana, to co opisuje, może stanowić rodzaj podręcznika dla studentów szkół artystycznych. Jestem przekonany, że sama świadomość istnienia zaproponowanych narzędzi i stosowanie choćby niektórych technik podczas przygotowywania spektakli czy filmów (zwłaszcza kontraktu), przełoży się na lepsze relacje w grupie, pozwoli uniknąć niepotrzebnych napięć, konfliktów i w znaczący sposób wpłynie na jakość efektu końcowego, spektaklu czy filmu.

Rozprawa doktorska Pana Macieja Sajura stanowi opis dzieła i prezentuje oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego. Kandydat posiada umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej, wykazuje się ogólną wiedzą teoretyczną oraz opanowaniem warsztatu pojęciowego, który znajduje zastosowanie w opisie i analizie zjawisk twórczych w dziedzinie sztuk teatralnych. Rozprawa spełnia wymagania ustawowe, jest pracą w pełni samodzielną i oryginalną. Bez wątpienia stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny.

Zwracam się z wnioskiem do Uczelnianej Komisji ds. Stopni Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie o podjęcie dalszych czynności związanych z procedurą postępowania w sprawie nadania Panu mgr Maciejowi Sajurowi stopnia doktora w dziedzinie sztuk teatralnych.

Prof. dr hab. Maciej Pieprzyc

*Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*